

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 20 Kwietnia r. s. 1823 Roku.

WŁOŚCIWO POLSKIE.
Warszawa dnia 22 kwietnia.
(z Kurjera Warszawskiego.)

Zwłoki s. p. JO. Xięcia Adama Czartoryskiego, niegdyś Feldmarszałka wojsk Najjaśniejszego Cesarza Jmci Austriackiego, po odebraniu w Sieniawie i Lwowie czci, odpowiedniej wysokiemu zmarłego dostojństwu, w dalszą ku Warszawie drogę, dla złożenia onych w grobie przodków prowadzone, przybyły do tej stolicy w poniedziałek, dnia 21 b. m. o godzinie 11tej zrana.

Oczekiwać na nie raczył, przy rogatkach Mokotowskich, JEHO CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY, Naczelnny Wódz, na czele Ichmości Jenerałów i wszystkich oficerów wojsk CESARSKICH i KRÓLEWSKICH, w Warszawie znajdujących się, niemniej Kapelanów i Urzędników wojskowych. Czekala tam również, w postawie żałobnej, przeznaczona do oddania ostatniej czci zwłokom, wedle przepisów dla stopnia, parada składająca się:

- z pierwszego batalionu półku litewskiego gwardyi CESARSKIEY,
- z pierwszego batalionu półku grenadyerów gwardyi KRÓLEWSKIEY,
- z batalionu grenadyerów złączonych wszystkich półków garnizonu warszawskiego,
- pod kommandą JW. Jenerała Majora Richter, dowódcy brygady Gwardyi CESARSKIEY; dalej:
- z pierwszego szwadronu podolskiego kiryssyjskiego półku gwardyi CESARSKIEY;
- z pierwszego szwadronu półku ułańskiego JEHO CESARZEWICZOWSKIEY MOŚCI, Gwardyi CESARSKIEY;
- z pierwszego szwadronu półku strzelców konnych gwardyi KRÓLEWSKIEY;
- z pierwszego szwadronu półku 1go ulanów, będącego na garnizonie w Warszawie,
- pod kommandą Jenerała brygady Kurnatowskiego, dowódcy półku strzelców konnych gwardyi KRÓLEWSKIEY; nakoniec:
- z baterii pozycyjnej artylleryi konnej gwardyi KRÓLEWSKIEY, pod kommandą półkownika Szweryn.

Przy każdym z batalionów znajdowała się chorągiew i muzyka półku.

Całą paradą pogrzebową dowodził JW. Jenerał dywizyi, Hrabia Wincenty Krasiński, dowódca gwardyi CESARSKIEY i KRÓLEWSKIEY, w Warszawie znajdujących się.

Skoro przeszedł rogatki karawan, na którym złożone było ciało s. p. JO. Xięcia Czartoryskiego, oddane Temu zostały, przez wszystkie korpusy, parady składające, honory należne zwłokom Feldmarszałka wojsk sprzymierzonego z Łaskawym Naszym MONARCHĄ Najjaśniejszego Cesarza Jmci Austriackiego.

Przez ten czas Władze wojskowe i cywilne, Duchowieństwo mające sprawować obrząd pogrzebowy, równie jak assystujące exportacyi, tutejsze klasztory i instytuta, uszykowały się w następującym przed karawanem porządku:

W. Lubowidzki, vice prezydent municypalności i policyi M. S. W.
Oddział żandarmeryi,
Adjutanci placu,
Major placu, półkownik Axamitowski,
Kommandant Warszawy JW. Jenerał porucznik Lewicki.

Sieroty szpitala Dzieciątka Jezus,
Ubodzy z instytutu Dobroczyńności,
Zakonnicy klasztorów warszawskich,
Duchowieństwo świeckie,
Kapelani wojskowi,
Ichmość Xięcia Pralaci i Biskupi,
JW. Xiądz biskup Manugiewicz, sufragan warszawski.

Insygnia dostojństw zmarłego, niesione były przez adjutantów WIELKIEGO XIĘCIA Naczelnego Wodza, przed samym karawanem, za którym szła familia s. p. Xięcia Feldmarszałka. JEHO CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ, postępując pieszko na czele Ichmości Jenerałów i Oficerów, oraz Urzędników wojskowych, z licznym orszakiem Senatorów, Ministrów, i Urzędników, oraz zebranych na ten obchód obywateli, towarzyszyć ciału raczył aż do samego kościoła s. Krzyża. Parada, uformowawszy się do marszu, zamykała obchód pogrzebowy.

Za przybyciem przed kościół pogrzebowego orszaku, powtórzone były honory wojskowe, z jakimi zmarły przyjęty był u rogatek. Ichmość Jenerałowie zdjęli trumnę z karawanu, a łącząc się łaskawie z nimi do niesienia onych, JEHO CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ Naczelnny Wódz, oddać raczył cześć ostatnią zwłokom.

Wojsko, wzięwszy szyk bojowy, poegnało i zryknęło postępową salwą z ręcznej broni, po której każdej 11 wystrzałów z dział, słyszeć się daly.

Przyymował we drzwiach kościoła ciało JW. Xiądz Arcy Biskup Prymas Królestwa, a skoro te postawione zostało na katafalku, rozpoczęło się zwyczajne przy exportacyach nabożeństwo, po odśpiewaniu którego, miał mowę pogrzebową JW. Niemcewicz, Sekretarz Senatu.

PRUSSY.

Berlin dnia 19 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Niedawno przejeżdżał tedy goniec rossyjski, wysłany z Londynu do Petersburga.

Istniejące tu od lat kilku towarzystwo missyenne, dla rozkrzewiania Ewanjelii s. między poganami, ogłosiło ważne wiadomości o działaniach swoich. 33 misyonarzy zajmuje się pracą apostolską w południowej Afryce, w Indyach wschodnich, w południowej Ameryce, na różnych wyspach, oraz nawracaniem żydów w Niemczech. Pomiedzy innymi, misyonarz Nylander, którego anglicy także uznają za naczynniejszego, przeszło 1000 ludzi w mieście murzyńskim Kissi, nawrócił na wiarę chrześcijańską, i założył nową osadę, zwaną Wellington, a złożoną z 429 uwolnionych ze służby żołnierzy murzynów, którym ogłasza Ewanjelię. Piszę on: „Co od wieków działo się z niesławą chrześcijańską, i czemu żadna moc ludzka nie mogłaby przeszkodzić, tego dokaże zwycięzka zawsze Ewanjelia, potrafi ona położyć koniec handlowi niewolnikami.“ Druga osada jest założona w Waterloo, a dwie inne zowią się Theopolis i Wilberforce. Ostatnia wzięła nazwisko od sławnego członka parlamentu angielskiego, który podał i utrzymał wniosek, względem zniesienia handlu niewolnikami.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 9 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Syn Elektora Heskiego, który przed kilką laty skończył nauki w Lipsku, a potem zwiedził obce kraje, uczy się teraz prawa w uniwersytecie Marburgskim, i ma jeszcze udać się za granicę. Terazniejszym guwernerem jego jest ienerał major Ochs, a dawniejszy guwerner, pótkownik Langenschwarz, został dowódcą w Kassel.

W pierwszych trzech miesiącach r. b. zbankrutowało w Frankforcie 16 kupców.

W roku zeszłym wyprowadzono z królestwa Wirtemberskiego za granicę 223,000 korcy zboża, wartości 2 miliony 561,000 zł. ryńskich.

Nigdy podobno nie zrodziło się nad Renem wino tak aromatyczne, mocne, i delikatne, jak w roku zeszłym, i nie będzie zapewne lepszego w tym wieku.

Od brzegów Menu dnia 11 kwietnia.
(z teyże gazety.)

D. 10 b. m. odprawiła się w Frankforcie pierwsza sessya seymu związku niemieckiego, po przerwie obrad jego. Baron Münch Billingshausen złożył mianowanie siebie posłem przewodniczącym, a Hrabia Buol Schauenstein, poprzednik jego, donosił, iż N. Cesarz Jegomość Austriacki uwolnił go od dalszego urzędowania.

Xiążę Leuchtenberski (Eugeniusz Beauharnois), będąc w święto wielkanocne na nabożeństwie w kaplicy nadworney w Monachium, tak zasłabł, iż się obawiano o jego życie. Wszakże starania lekarzy zapobiegły dalszym złym skutkom, i wspomniony Xiążę przychodzi do zdrowia.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 8 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj pracował Król Jegomość z Hrabą Villele, u którego potem odprawiła się rada ministrów.

P. Romilly został mianowany dyrektorem robót wojska pirenejskiego.

W Strasburgu oddalono razem trzech komissarzy policyi.

Z powodu rozruchów zaszłych na teatrze w Aix, oddalono ze szkoły prawa 13 uczniów, między którymi jest synowiec Pana Manuel. Jeden z obywateli marsylijskich, kazał syna swego, który był także w tej szkole, i należał do rozruchów, lecz nie wydawał buntowniczych okrzyków, zamknąć na 6 miesięcy, aby się nadal wystrzegał podobnej nieprzyzwoitości.

Gdy Xieźna Angouleme przejeżdżała przez Orleans, kazała rozdać 1,000 franków tamecznym ubogim. D. 4 b. m. przybyła do Poitiers.

Nowa pożyczka, którą Xiążę San Lorenzo imieniem stanów hiszpańskich chciał zaciągnąć w Londynie, nie przyszła do skutku.

Zapewniają, iż zawarto układy z towarzystwem spekulantów holenderskich, względem dostawy znaczney ilości owsa dla wojska pirenejskiego. Zboże to ma być sprowadzone z Amsterdamu i Ahtwerpii, na okrętach do Bajonny i Bordeaux.

Niektóre gazety doniosły o rozruchach zaszłych w Brest; była to tylko mało znacząca sprzeczka pomiędzy mieszkańcami, a osadą tameczną. Władze miejscowe w kilku minutach przywróciły spokójność.

Na sessyi izby deputowanych d. 4 b. m. Pan Bouville zwrócił uwagę izby: jak niebezpiecznem jest rozdwojenie się członków wtenczas, kiedy tak bardzo potrzeba zgodności, przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. Stoicie W Panowie (rzekł) naprzeciw nieprzyjaciela, który ze wszystkich błędów korzystać usiłuje. Z tego powodu cofam moje wnioski względem poprawy budżetu i zupełnie oświadczam się za przyjęciem jego (brawo! brawo! zawołano). Jednonyslnie potem przyjęto wniosek kommissyi, aby 2 miliony 800,000 franków wieczystey prowizyi, na uposażenie izb, odłączono od długu, i wciągnięto do budżetu ministerium skarbu. P. Bazire chwalił terażniejszych ministrów,

a ganił tych, którzy im na rok jeden pomagali obiecali, o czym niedawno Pan Labourdonaye w mo- wie swojej namienili; przekładał nakoniec gwałtowną potrzebę połączenia się z prawdziwemi rojalistami. Panowie Delalot i Labourdonaye zapytali się mówcy: kto się ma połączyć z prawdziwemi rojalistami? P. Bazire odpowiedział: Wszakże. Przy- jęto daley wydatki 237 milionów 86308 franków na opłatę prowizyi od długu narodowego i na fundusz umorzenia jego, oraz 25 milionów na listę cywilną i 9 milionów dla rodziny królewskiej. Minister sprawiedliwości w głosie swoim zbijał zdanie Pana Hyde de Neuville, iż można by zmniejszyć liczbę władz sądowych. Oświadczył oraz, iż niewypada uszczuplać pensyi ministrom, którą już od czasu przywrócenia Króla na tron, do- łowy zmniejszono. Dawniej bowiem minister in- teressów zagranicznych brał 400,000 fr., a teraz bierze tylko 150,000; pensya ministra sprawiedli- wości wynosiła dawniej 200,000, a teraz wynosi 150,000 fran. Pan Duvergier d'Hauranne radził zmniejszyć pensyą ministrom o 50,000 franków; twierdził, iż urzędnicy ci powinni by dać przy- kład oszczędności.

D. 5 b. m. zabrał głos minister wojny Di- geon, i rzekł: „Mowa królewska, miama przy za- gajeniu terażniejszego posiedzenia, włożyła na mi- nisterium obowiązek starania się o wszelkie po- trzeby dla wojska, które wychodzi na wojnę. Po- stanowienie Monarchy z d. 20 listopada nakazało zaciąg młodzieży z klasy roku 1822. Lecz te 40,000 ludzi ledwo mogą wystarczyć na uzupeł- nienie wojska podczas pokoju; potrzeba więc wy- brać nowozaciecznych z roku 1823, dla utworzenia wojska odwodowego. Tym celem podaje projekt do prawa, który jeszcze Xiążę Belluno przed wy- jazdem swoim do wojska przysposobił. Młodzież, do której się ten projekt ściaga, pochwali go za- pewne, bo będzie miała sposobność należenia je- szcze w tym roku, do działów wojskowych, a za- to przedzy wróci do czynności cywilnych. — Wspomniony projekt, którego obrona Margrabie- mu Forbin des Issarts jest polecona, obejmuje je- den następujący artykuł: Młodzież, która podług wieku swego należy do klasy roku 1823 i która podług prawa z dnia 10 marca 1818 dopiero w roku 1824 miała być wezwana, może być powo- łana w roku bieżącym, jesliby potrzeba zachodziła. Projekt ten oddała izba do biór do poprzednicze- go roztrząszenia, a potem zajęła się dalszemi o- bradami względem budżetu, i znaczną większością kresiek przyjęła wydatek 200,000 franków dla mi- nistrów stanu, 833 500 franków dla rady stanu.

Brest dnia 31 marca.

(z teyże gazety.)

Admirał Hamelin wyjechał zład do Paryża. Okręt liniowy, na którym krążył po morzu, zo- stał uszkodzonym przez burzę, i natomiast zbra- ja się inny okręt liniowy Eylau, mający 80 dział.

Fregata Flora, stoi już w zewnętrznym por- cie tutejszym; dwie inne fregaty będą mogły za- dwa tygodnie wyiść pod żagle. Oprócz tego u- zbrajają się jeszcze 3 fregaty, któreimi, jak słyhać, Panowie St. Priest, St. Simon i Cuviller, dowodzić będą.

Wczora (pisze gazeta hamburska) ponowili się dawniejsze rozruchy między stojącymi tu szwycarami i mieszkańcami. Dziś mer wy- dał odezwę, przyrzekając, iż winni będą surowo ukarani.

Gazeta Korrespondent Hamburski donosi z Bajonny pod d. 3 kwietnia: główna kwatery Xią- cia Reggio przeniesiona dzisiaj została z St. Jean de Luz do Urague, dokąd śpiesznie posłano żyw- ność. Pierwsze dwie dywizye w dniach 7 do 10 przechodzić będą Bidassoe.

Paryż dnia 10 kwietnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowa- nych, na którym znajdowali się wszyscy ministrowie, Vice Hrabia Digeon donosił izbie imieniem królewskiem, iż wojska przeszy Bidassoe d. 7 b. m. udzielił uwiadomienie nad cesare rządu prus- z majora jeneralnego armii. I uwiadomienie to, że

następującą treść: „W głównej kwaterze w *St. Jean de Luz*, d. 7 kwietnia 1823, o godzinie wpół do czwartej zrana. Donoszę niniejszem J.W. Panu (zastępcy ministra wojny), że banda francuzkich i włoskich zbiegów, usiłowała wczora uwieść przez buntownicze pieśni i okrzyki, wojska królewskie, nad *Bidassoą* stojące, chcąc je do zbiegostwa nakłonić. Uyrzawszy jedno działo zawołali ci nędznicy: Niech żyje artylerya francuzka! Jenerał *Vallin* odpowiedział: „Tak jest niech żyje artylerya, ale i Król także! i natychmiast zakomenderował: ognia! W tejże chwili wysunęła się na przód kompania 9 półku lekkiej piechoty, i rozproszyła tych, których ogień kartaczowy oszczędził. Tym sposobem lepiej, niż zwykłym okrzykiem, niech żyje Król! dowiedły wojska miłości ku swemu Monarsze. J.W. Pan znajdzieś załączone tu zeznanie 4 nieprzyjacielskich rannych, z którego można powziąć dokładne wyobrażenie o nędzy tych wojsk posilkowych, których rewolucyoniści hiszpańscy pomoc przyjęli. 8 zabitych i 4 ciężko ranionych, padło dnia tego ofiarą. Po między rannymi poznano francuzów *Mallet* i *Delamotte*, wpłatanych w rozmaite spiski i t. d. (podpisano) major jenerałny, Hrabia *Guilleminot*. Po odczytaniu tego zwiadowienia nastąpiły głośne i powszechne okrzyki: Niech żyje Król! Niech żyje Burbonowie!

P. Jouy, apelował od wyroku, którym skazany został na jednomiesięczne więzienie, za umieszczony artykuł przeciw braciom *Faucher* w *Nouvelle biographie des contemporains*.

Przeciw Pana *Fievé* pisemku ulotnemu, które tak zajmowało uwagę, wyszły z druku. *Lettres d'un habitant du departement de la Nièvre*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 marca.

(z Gazety Rzyckiej *Zuschauer*.)

12 obywateli małego miasta *Caravaca*, w Murcyi, uczynili ofiarę, kosztem własnym 140 ludzi uzbroić i odzianić ku obronie kraju; pewna osoba na podobny cel darowała 150 par trzewików. Xiążę *San Lorenzo* i królewsko hiszpański poseł *Adam Jabat*, zrzekli się na potrzeby oyczyzny, nie tylko swych pensy poselskich, ale i wszelkich dochodów, przypadających im ze stopni cywilnych i wojskowych.

Małe oddziały *Bessieresa* korpusu miały śmiałość posunąć się do *Aleala*, stąd o 6 godzin drogi. Słychać, iż *Ulman* ma główną kwaterę w *Segorve*, a *Bessieres* w *Albacete*. Zdaje się, że planem jego jest, po przybyciu Króla do Andaluzyi, ciągnąć do wawozów, *Sierra Morrena*, z kąd prawie niepodobna go wyprzeć; gdy tym czasem *Ulman* będzie się starał zbliżyć do stolicy.

D. 31 gazety nasze zawierają raporty jenerałów, *Miny* i *Ballasteros*, odnoszących ciągle korzyści.

D. 1 kwietnia trzy naczelnie dowodzący jenerałowie, *Ballasteros*, *Abisbal* i *Morillo*, utworzyli przy swoich oddziałach wojska kompanie przewodników z insurjentów i gardystów, którzy przebaczenie otrzymali. D. 28 jenerał *Morillo* wyjechał do Gallicyi, dla objęcia dowództwa nad drukiem odwodowym wojskiem.

Raport z Gwadalaxy do Hrabiego *Abisbala* zawiera doniesienie o porażce dwóch, do *Bessieresa* należącego hufców, *Pellogo* i *Batanero*, którzy obadwaj dostali się w niewolę. Rozchodzą się pogłoska, że twierdza, zwana dawniej *Sagunt*, dziś *Murviostro*, znowu zdobytą została, a *Ulman* został raniiony lub poległ.

P. Beltran de Lis otrzymał pozwolenie od Hrabiego *Abisbala*, stanąć na czele hufców, kosztem swoim utworzonych, dla udania się ku *Murviostro*, w celu naprawienia nieszczęść, orządzonych przez nowo wydane pisma, któremi on przyłożył się do oblężania mieszkańców Walencyi.

W Walencyi zabroniono w liczbie większej nad 3 ludzi stać na ulicy. Mieszkańcy muszą przez całą noc trzymać ogień w domu i t. d. Z 6000 ludzi z eskorty Króla, 4800 udaje się wprost z Andaluzyi do Walencyi.

Podług wiadomości z *Barcellony*, wyraża *Korrespondent Hamburski* pod 27, potwierdza się zwycięże *Murviostro* przez *Ulmana*.

Przybyły do *Perpignan*, taż gazeta wyraża, zbieg z twierdzy *Figueras* donosi, że *Mina* znowu ztamtąd wyjechał, i udał się do *Barcellony*; w tej twierdzy miał zostawić 2,500 i 4 do 5000 ludzi w *S. Felix de Guixols*; oba legiony, złożone z 2400 ludzi, wysłano do *Massaoue*, wsi na samej granicy. W dywizyi wojska wiary, tworzącej się w bliskości *Perpignan*, którą ma dowodzić *Baron Eroles*, liczą do 8000 ludzi. *Quesada* prócz tego ma mieć 1200 w *San Jean de Luz*, a 4000 mają być w biskajskich prowincyach.

Madryt dnia 29 marca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Tutejszy dziennik *Universal* pisze: lud madyrycki z boleścią i rozrzewnieniem patrzył na wyjazd Króla i rządu, lecz widział w tym kroku więcej skutku, niż z licznych zwycięstw.

Hrabia *Palma de Cesuola* i *P. Trampeo*, piemontczykowie, którzy, jak wiadomo, jako prości grenadyerowie w szeregach hiszpańskich stanęli, we własnej oyczynie skazani byli na utratę życia i majątku. Nie podlega wątpliwości, że jenerał *Ulman* odniósł znaczne korzyści nad konstytucjonistami, lecz niewiadome są dotąd szczegóły tego zwycięstwa: podług jednych doniesień miał zd. być twierdzą *Soria* (dawną *Numancia*), podług drugich zamek obronny *Murviostro* (starożytny *Sagunt*) o 4 mile od Walencyi.

Hrabia *Abisbal* wydał okólnik do obywateli, w którym zwraca ich uwagę na bliski koniec czasu oznaczonego dla tych, co z ogólnej amnestyi korzystać zechcą. Szczególniej do tych oyców rodziny czyni odezwę, których synowie z rojalistami z mieysa rodzinnych wyszli.

O podróży królewskiej donoszą z *Le Viseo* pod dniem 28 marca, co następuje: „Dziś o godzinie drugiej z południa opuściliśmy *Val de Paignas* i stanęliśmy tu bez najmniejszej przygody. Margrabia *Santa-Cruz* tudzież wszystka szlachta i właściciele dóbr tej prowincyi, oraz jej mieszkańcy, są najlepszym duchem ożywieni. Dziś mamy stanąć w *Vizello*, lecz nim tam dojedziemy, musimy jeszcze przebyć dwie wioski. Król *Jmć* i *Infanci* mieszkają tu w starym pałacu, który naprędce na przyjęcie Monarchy przygotowano. Jutro udamy się do *la Carobria*“ (To miasto leży już w Andaluzyi zagórami *Sierra-Morena*).

Król miał wczora nocować z *Baylen*. Podróż polepsza zdrowie jego i Królowey. Przez całą drogę okazywane są Monarsze przez mieszkańców dowody przywiązania. Król zatrzymał tylko 1200 ludzi przy sobie, a 4800 żołnierzy, towarzyszących mu wyprawił do Walencyi na stłumienie powstania.

Dziennik *Expectador* donosi, że w dniu 31 marca, ostatni raz w Madrycie wyjdzie, i że wydadzą wraz z drukarnią wyjadą do *Sevilli*.

ANGLIA.

London dnia 4 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Posłowie rossyjski i austriacki, w czasie pobytu swojego w *Brighton*, żyli z sobą nierozdzielnie, wyjechali ztamtąd d. 1 kwietnia, późnym wieczorem i przybyli do stolicy.

Z *Gibraltaru* donoszą, iż hiszpańska eskadra, złożona z okrętu liniowego *Azya*, fregaty *Cosido*, korwety *Aretuza* i brygu *Aquila*, pod dowództwem kontr-admirała *Vacaro*, krążyć będzie po śródziemnym morzu.

Sławny dyament, *Nassuk* znajdujący się teraz w ręku wschodnio-indyjskiej kompanii, 360 karatów waży, a wartuje 2,400,000 zł. pol.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 10 kwietnia.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Król *Jmć* przeznaczył znowu 18,650 franków na reparacya albo wybudowanie katolickich kościołów w południowych prowincyach.

Dnia 11 przejeżdżało tedy 14 góńców kupieckich z Paryża do Amsterdamu napowrót.

Gazeta warszawska zawiera z Amsterdamu pod d. 8 kwietnia: odebrano tu wiadomość z *Bata-vii*, iż w czasie wybuchnienia tamecznego wulkanu, Galang-Gan, 3083 ludzi utraciło życie. Na polach ryżem zasianych szkodę cenią do 10 milionów funtów szterl.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 4 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Cała osada turecka w Koryncie wsiadła na okręty i popłynęła do Azji mniejszej. Grecy ściśle dopełnili zawartą kapitulacyi, co nawet sami turcy przyznają. Grecy myślą o zaczepnem działaniu przeciwko Macedonii. Kilka ich oddziałów weszło już przez *Termopile* do *Tessalii*; liczny korpus ciągnie z *Morei*, a inne korpusy nadejdą, gdy cały Peloponez zostanie oswobodzony. Rząd grecki mianował Xiążęcia *Maurocordato* naczelnym wodzem tej wyprawy; *Kolokotroni* pozostanie dla zasłony *Morei*. Wspomniany Xiążę walczy ciągle z wojskiem *Omera Krione*, który udał się do twierdzy *Janiny*, dla uczynienia jak najlepszych przysposobień do obrony. *Maurocordato* chciał dowódcą albańskim polecić oblężenie tej twierdzy, a z *Bazarysem* posunąć się do *Tessalii* drogą, idącą z *Janiny* do *Laryssy*. Wojsko tureckie cofa się już ku Macedonii. W *St. Catharina* przysposabia się druga wyprawa do *Kassandry*, gdzie także ma przybyć wojsko z *I-dryi*, i wspólnie posunąć się z tamąd do *Saloniki*.

Urządza się w Peloponezie akademie narodowa, w której cała młodzież, niemająca jeszcze wojować z Turkami, ma brać nauki.

W *Seres* uwięziono niedawno Arcybiskupa i 34 znakomitych Greków, co tem większą sprawiło trwogę, iż przyczyna tego kroku nie jest wiadoma. Rozchodzą się w tej mierze rozmaite pogłoski, lecz to tylko pewna, że uwięzienie nastąpiło po przybyciu tatarskiego z *Saloniki*, wysłanego przez tamecznego *Beja*.

W gazecie warszawskiej czytamy: „Dzienniki francuskie umieściły następujący list, pisany z *Pera* (przedmieścia chrześcijańskiego w *Stambule*) przed wyjazdem Margrabiego *Latour-Maubourg* d. 27 lutego: „Spokojność nasza bywa ciągle zaburzona, odtąd, jak maytkowie floty, która w tych dniach do portu zawinęła, na ląd wysiedli. Jest to zbiór łotrów i hultajów, których turcy *Gollungi* nazywają. Zgraja ta rozpierzchniła się natychmiast po najmniej ludnych ulicach, i skoro tylko zmierzchać się zaczęło, obdzierała każdego przechodzącego. Jeden z mieszkańców, chcąc się bronić, ugodzony został gendźdalem w samo serce. Sekretarza tutejszego biskupa katolickiego znaleziono o północy, zamordowanego w własnym łóżku; zadano mu 17 ran śmiertelnych sztyletem. Młodzieniec ten był francuz. Posłał francuzki pisał natychmiast w tej mierze do urzędników tureckich, i odpowiedziano mu, iż wszelkie środki wysledzenia sprawców tej zbrodni użyte zostaną. Nazajutrz kapitan Basza oświadczył posłowi, iż teżyte nocy kazał udusić 20 łotrów, i mniema, że w tej liczbie zabójca sekretarza pewnie się znajduje.“

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) Jeśli można dać wiarę obszernemu raportowi, w gazetach niemieckich umieszczonemu, który zapewne napisany jest przez Greka lub Niemca; niedawno przybyłego z Grecyi; tedy wtargnięcie Turków do *Morei*, które Grekom bliską zgubę zapowiadało, przypisać tylko należy obrótowi *Demetryusza Ipsylantego*. On wielkimi obietnicami, miał skłonić *Odyseusza*, ażeby bez przeszkody przepuścił Turków przez *Termopile*; a gdy ci do *Morei* wkroczyli, rozgłaszał on wszędzie, że rząd grecki zaprzedał naród; a on chce ratować. Takim sposobem wezwał, aby się lud z

nim łączył; ale nikt go nie słuchał. Grecy walczyli wprawdzie przeciw Turkom, lecz nie pod nim, ale pod *Niketas*, *Turkożercą* zwanym, a plan *Ipsylantego*, wynieść się na Króla, poszedł niepo-myślnie. Toż pismo zawiera ciekawe opisanie greckich dowódców. O *Kolokotroni* tak wyraża: *Kolokotroni*, najsłynniejszy z dowódców greckich jest walecznym. Taktyka, jego, równie jak i wszystkich dowódców greckich, jest prosta, i zależy na sztuce korzystania ze wszystkich trudności, które wkraczającemu nieprzyjacielowi położenie miejsca wystawia. Wojna tu prowadzona, jest codziennem drażnieniem nieprzyjaciela i głodem go morzeniem. Grecy prawie zawsze starają się ukryć za drzewem lub skałą przed nieprzyjacielskimi kulami. *Kolokotroni* rozpoczął swój wojenny zawód na czele nie wielu Greków, którzy w Grecyi pod imieniem *Kleptes* są znani. Wnet mianowany był majorem w korpusie albańskim, który Anglicy w *Korfu* mieli. W roku 1820 kiedy się znajdował w *Odessie*, wyszedł na półkownika. Zebrał znaczne bogactwa. Podczas zdobycia *Tryppelisy* i *Koryntu*, on ze wszystkich Greków największe zebrał łupy. W *Zante* miał zbliżyć znaczne summy. Syn jego, młodzieniec z wielką chęcią doskonalenia się, ma pojąć jedną z córek sławnej *Laskaryny Bebeliny*.

Laskaryna Bebelina, tak się wstawiała w Europie, że w niniejszym opisanu, choć pokrótce o niej namienić muszę. Roku 1821 d. 15 czerwca widziałem ją raz pierwszy w *Spezyi*. Jest to niewiasta, wieku lat 40, dość wysokiego wzrostu, który dla zbyt czystej otyłości nie daje się postrzegać. Rysy twarzy są piękne i żywe, lecz od wyrazu mocnych namiętności nikną. Kibić jej i obęście się w domowym pożyciu są proste: ale najmniejsza okoliczność ją zapala: wówczas rozwija się w niej zadziwiająca wymowa. Pochodzi ze znakomitego domu na wyspie *Hydrze*, miała dwóch mężów, oba byli kapitanami okrętu, i oba polegli w bitwie z rozbojnikami algijskimi. Zostawszy wdową i panią wielkiego majątku, znakomity prowadziła handel. Okręty jej żeglowały pod banderą rosyjską. Na jej największym brygu, *Agamemnon*, syn jej starszy dowodził. Za wybuchnięciem powstania greckiego, uzbroiła swe okręty, w celu krążeń, i na pokładzie *Agamemnona*, sama objęła najwyższe dowództwo, nad eskadrą. Podczas tych krążeń, zawsze szczęśliwych i zyskownych, odbiera wiadomość o wtargnięciu namiestnika *Baszy* do *Argos*, które mieczem i ogniem pustoszył. Wnet leci na ratunek spółziomkom, zbiera rozpierzchnionych, zagrzewa gasnącą odwagę, dostarcza oręża i żywności, uderza ze wszelch stron na Turków, i do ucieczki zmusza. W jednej z tych potyczek, syn jej, zagoniwszy się aż w szeregi nieprzyjacielskie, poległ. Turcy ucięli mu głowę, i w tryumfie przed swym wodzem nieśli. Na wiadomość o śmierci i zniewadze syna, stawa na czele zbrojnych, naprędee zebranych, i leci na bojowisko, gdzie z nieszczęśliwego jej syna, jeszcze się krew toczy; z wściekłością na nieprzyjaciół wpada, i własną ręką trzech muzułmanów, na ofiarę jego cieniowi, zabija. Po odniesionem zwycięstwie, przyrodzenie odzyskuje moc swoją. Wśród stosu trupów, nieutulona matka, ze łzami w oczach, szuka oszpeconego ciała swojego syna. Wyplaca mu drugostatni miłości macierzyńskiej; a przemożona miłością oyczyną, mężną w duchu, pisze do senatu spezyjskiego w tych krótkich słowach: „Syn mój zginął; *Argos* jest nasze.“

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 apryla rubel srebrny 3 rub. 81 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 60, stary r. 11 kop. 40, imperyal r. 37

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 20 Kwietnia Roku 1823 v. s.

Teatr Wileński.

W przyszłą niedzielę to jest dnia 22 b. m. kwietnia 1823 r. nowo przybyła kompania Aktorów polskich, wystawi po pierwszy raz reprezentacją Opery nowej czarodziejskiej we 3ch aktach z niemieckiego tłumaczonej, z muzyką P. Millera pod tytułem: MOC ROZJ ZŁOTEY.

Dzierżawa pocztowych stacyi.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyi od 1 stycznia 1824 do tegoż dnia 1827 roku, będą się odbywać targi pierwsze dwa w powiatach, a mianowicie teraz. 1823 roku.

	Czerwca	Lipca
W dzisiejskim powiecie	- - - 1 -	2
Wileyskim	- - - - - 4 -	5
Borysowskim	- - - - - 7 -	7
Mińskim	- - - - - 9 -	9
Iłumeńskim	- - - - - 12 -	12
Stuckim	- - - - - 15 -	16
Bobruyskim	- - - - - 18 -	19
Rieczyskim	- - - - - 21 -	21
Mozyrskim	- - - - - 23 -	23
i Pińskim	- - - - - 25 -	26

a trzeci ostateczny w Skarbowej Izbie augusta 17 i dla przetargu 20 tegoż augusta; a zatem i raczą życzący przybywać na wyżej oznaczone terminy, pierwsze dwa do powiatowych miast do Marszałków, a na ostatni kończący do Skarbowej Izby z dostatecznymi kaucjami. Dnia 31 marca 1823 r. Sekretarz Arcimowicz.

1. W wiegarni uniwersyteckiej znajduje się do przedania: Kalaidakusticon. Divertissement musical pour les amateurs du Forte Piano renfermant plus de 214 Millions de Valces. Cena 1 r. 85 cop. sreb. czyli 12 zł. 10 gr.

Oświadczenie.

1. Excerpt z Protokołu Potocznego Ziemskiego Ptu Sluckiego w dacie poniżej zapisanego oświadczenia, et eorundem pod pieczęcią tegoż powiatu stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1823 dnia 24 miesiąca februaryi, przed aktami Ziemskimi Ptu Sluckiego i całą powszechnością, oświadczenie, wspólnie z manifestem, imieniem Ur. Karoliny Krajewskiej Assessorowej Mińskiej, przy asystencji męża WJPana Antoniego Krajewskiego Assesora, przeciwko sukcesorom po zeszłym Karolu Ronzym aptekarzu Nieswiskim, i jego wszelkiego tytułu kredytorom, za jakimikolwiek bądź inskrypcjami, obligami, dokumentami, czy donacyjnemi pretensjami, do funduszu zeszłego Karola Ronzego mających, i za jakimkolwiek bądź przewodem prawa, w tradycjach, extenuacjach, czy inekwitacjach, fundusz po rzeczonym zeszłym z tego świata Ronzym (mianowicie kamienicę w mieście Nieswiżu, w ony aptekę ze wszelkimi lekarskimi i naczyniami, oraz ruchomością i sprzętami, również tegoż i folwark dziedzictwa Ronzego, w territorium miasta położenie mający czy też za testamentem, lub zapisem, posiadających i posiadawców mających, jako też przeciwko WJPani Ronzowej aptekarzowej, żony zeszłego, dziewiętej klasy aptekarza Karola Ronzego, żadnego wniosku do massy funduszu dla zmarłego męża nieprzynoszącej, z referencją do oświadczeń w wielu subsyliach prawnie poczynionych, i rozpoczętego w komisji dla rozstrąszenia interesów po zeszłym Xięciu Dominiku Radziwiłł Ukazem Najwyższym ustanowionej, processu,

do zapadłych, i nastać mających, w ony komisji dekretów, jak również, do wszelkich dowodów, i obligacyjnego dokumentu, cum omni evictione, na 20,000 zł., czyli 3,000 rubli sr., oświadczający się, w roku 1815 upłynionym wydanego, zanośi się w rzeczy następnej oto: iż zeszły Karol Ronzy zostawszy oświadczający się winnym powiedzianą sumę 3000 rubli sr., a niemając czem oddać in paratis w roku 1815, wydany sobie od JW. Chodźki byłego Prezydenta Sądu Gł. Guber. Min. i plenipotentia massy, po Xięciu Dominiku Radziwiłł do dokument obligacyjny, na tę ilość rokognoskowany, oświadczający się, w sposobie zaspokojenia, czyli też opłaty należności przelał, i przelewnym tymże dokumentem, pewność uzyskania rzeczonej summy i ewikcyą na wszelkim swym majątku zabezpieczył, jakowej summy nietylko że dotąd opieka i prokuratora massy funduszu po zeszłym Xięciu Radziwiłł nieopłacała, owszem bardziey pozyskując zeszłego Karola Ronzego przed Sąd Komisji Radziwiłłowskiej, z aditacją oświadczający się, dowodzi nielegalność obligacyjnemu dokumentowi, czyli fałszywie podane przez zeszłego Ronzego rachunki, z których wynika oblig, przeto ani kapitału, ani procentu, przez siedm lat oświadczający się, taż Opieka i Prokuratora nie oddaje, co wynosi górą na 30,000 zł. srebrnych, przeto oświadczająca się mając dług pierwszy, aby nie tracila na prawie, nayspolenniej protestuje, że jako takowy pomieniony dług z zupełną ewikcyą, oparty na wszelkim majątku Karola Ronzego, tak całą należność i straty, oraz procederowe expensa do funduszu jego, czego massa Radziwiłłowska nieopłaca przez prokuratora, obraca, i na onym, oraz tych którzy takowe zapossydowali, poszukiwać będzie, a wszelkie zapisy, testamenty, donacje, przez zeszłego Ronzego ku krzywdzie oświadczający się, i nieprawnie poczynione, za nieważne uznaje, ogłasza, i wszelkim kredytorom, i pretensorom, słam za konwikcyami interwencyą w dopominkach zopowiada, jakowe oświadczenie oddając do akt Ziem. Ptu Sluckiego, własną podpisując ręką, i one żądam mieć umieszczone dla opublikowania, w Kurjerze Litewskim Gazety Wileńskiej. U tego oświadczenia podpis następny, Jan Szysztowski.

Zgodzilem z Protokołem potocznym Ignacy Kunciewicz Regent Ziem. Ptu Sluckiego.

Roku 1823 marca 3 dnia: Takowe oświadczenie dozwala się przyjąć do Redakcyi Kurjera Litewskiego gazety Wileńskiej.

Maciej Bulhak Podpędek Z. P. Sluckiego.

1. Na urzędzie Ziemskim Ptu Wileńskim, WJPan Thadeusz Rewieński były Sędzia Graniczny Wileński uroczystie manifestuje WW. JPaństwa Ignacego i Teresę z Reuttow Byczkowskich Sędziów Granicznych Wileńskich oto: obżałowany Byczkowski w roku 1806 dnia 1 xbra dokumentem swoim rzecznym w Aktach Grodu Wileńskiego na dniu 24 tegoż roku i miesiąca przyznany, ustąpił possessyą emphyteutyczną Starostwa Jankun w ptcie Wileńskim położonego, na osobę żony swojej obżałowanej Teresy Byczkowskiej, która w roku następnym 1807 miesiąca apryla 23 dnia podpisanym a 28 eorundem w Grodzie Wileńskim przyznany dokumentem przelewnym, służące sobie prawo emphyteutyczne, i possessyą Jankun lat 29 po wyliczeniu i odebraniu gotowej summy rubli srebrnych 6,000, oraz po osobnym wynagrodzeniu pokazanych pretensyów i nakładów, transfundowała na osobę żalącego się Rewieńskiego, i przez dokument

własny przyjął obowiązki (jak wyraża jej prawo w słowach: „Z powodu wyszłego Naymilszego Ukazu, i przezeń dozwoleń subarendowania tegoż Starostwa, za wiadomością Skarbową, stosując się do tegoż Ukazu rzeczzone Starostwo z jego własnościami cedować za wiadomością i zezwoleniem Skarbu postanowiłam, jakoż mając jeszcze za przywilejem wyżey datowanym lat 29 czasu dzierżenia, gdy za erekcyę wszystkich budowli, i ulepszenie tego Starostwa zapłacone przez nas WJPana Bobanowi rubli 6.000 WJPan Tadeusz Rewieński Regent Ptu Słuck. mnie powrócił, i zupełnie za moje wydatki na dobro tegoż Starostwa łożone uspokoił, przeto ja Byczkowska Staroscina Jankuńska possessyą Starostwa Jankuńskiego za przywilejem do zupełności lat pięćdziesięciu należną lat 29, z całą tego Starostwa obszernością, z poddaniami, intratami, i ze wszystkimi nakładami, owo zgola z tém wszystkiem, co do tego Starostwa należy, na osobę WJPana Rewieńskiego żrękam się, ceduję, i przelewam, rządzić, dysponować etc. temuż W. Rewieńskiemu wolność nadaję, z odpłacenia summy 6.000 rubli srebrnych W. Rewieńskiego kwituję, salwy zwrotu do tegoż Starostwa, mnie, mężowi mojemu, i sukcesorom naszym niezachowuję, warunki obowiązki z ewikcyą przez WJPana Bobana w dokumencie nam od niego wydanym opisane, w całym ich brzmieniu W. Rewieńskiemu przelewam i przenoszę, i toż Starostwo do dzierżenia W. Rewieńskiemu oddaję, o potwierdzenie tego mojego ustąpienia, gdzie należy wystarać się podług przepisanych stopniów przyrzekam etc.“ Żalący się Rewieński obezpieczonym będąc i wypłatą całkowitey summy jak się umówił, i z której został tymże dokumentem pokwietowany, jak równie zaręczeniem tak mocnym przez dokument przyznany, że obżałowana Byczkowska za wiadomością i zezwoleniem Skarbu wydała cessyą, oraz że o approbatę takiej subarendy gdzie należy wystarać się, i nakoniec że ewikcyą odpowiednią dwóletnim intratom z pełnym oney walorem przelała, nie mógł się spodziewać, aby obżałowani Byczkowscy oboje razem postąpili w przeciwność Ukazowi 1806 roku dnia 17 junii o prawidłach arendownych naywyżey confirmowanemu, i własnym obowiązkom przez dokumenta przyznane przyjętym i zaręczonym. Czas odkrył co innego, to jest: że obżałowani Byczkowscy zapewnione przyznane dokumentem approbaty, na odstąpienie Jankun dla Rewieńskiego niezyskali, a tak wielką wzięwszy gotową sumę, przekazanego prawa emphyteutycznego i wyyscicia lat 29 subarendowanej possessyi Jankun nie zabezpieczyli, przez co narazili na mnogie koszta, i w ostatku na to: że majątek Jankuny jako bez approbaty na Skarb odebrany został. A gdy po odjęciu possessyi Jankun z ogólnym tego folwarku ulepszeniem, budowlą i posiewem, w roku 1820 od żalącego się Rewieńskiego; Skarbowa Litew. Wileńska Izba nową ogłosiła licytacją, w tę porę W. Konstancya Rewieńska żalącego się żona, jedynie w celu ochronienia znacznych awansów na gospodarkę i nową budowlę w tym majątku wyłożonych, jako przed rozwiązaniem jeszcze cessyi na Jankuny służącey, położyła swój własny załob czyli ewikcyą w gotowych

pieniędzach; Jankuny zaliczyła, i podniosła wyżey nad dawne dochody co rok po rubli srebrnych 198 kop. 78. Którą licytacją Rządzący Senat Naywyższym Ukazem roku 1820 miesiąca septembra 30 dnia wydanym utwierdzić raczył. O ważność zaś prawa emphyteutycznego poszła rzecz do rozwiązania w Ministerstwo Finansow, gdzie JW. Minister Finansow Ukazem roku 1822 miesiąca junii 3 dnia wydanym postanowił w słowach: „A za siem dzierżawu Jankuny ostawił w nastojącym sodierżaniu u szlachcianki Rewieńskiej, bez wsiakoho i zplótymych jeju w Kaznu dochodow, w upłatu oznaczennoy niedoimki zaczęta, po tomu czto Byczkowskije peredaczejn sieho imienia w sub arendu, naruszyl Wysochaysze confirmowane w 17 dzień junia 1806 hoda arendnyja prawila i potierali czrezto wsie swoje na onoje imienie prawo.“ Na takowym Ukazie stracili obżałowani Byczkowscy swoje prawo z własney winy. Lecz obok z momentem wydania na osobę żalącego się Rewieńskiego cessyi prawa emphyteutycznego, przez własny także postępek i niezyskanie approbaty zruynowali exekucyą ustępczego dokumentu, bo niespełnili przyjętych obowiązków. A zatem w rzeczy tak widoczney i czystey nie zgola osłonić ich nie może od powrotu żalącemu się Rewieńskiemu wziętey summy z procentami dotąd we dwoje wynoszącemi, i od wynadgrózenia wszelkich szkod i strat poniesionych. Nadto Ukaz Rządzącego Senatu w roku idącym 1823 dnia 1 februaryi za N. 3, 123 do Skarbowey Litewsko Wileńskiej Izby nadesłany wyraża: że Rządzący Senat pierwszym swym Ukazem 1820 roku dnia 30 7bra raczył utwierdzić licytacją Starostwa Jankun za Rewieńską i polecił Skarbowey Wileńskiej Izbie wydać arendowny dwónastoletni kontrakt, za ogłoszeniem zaś upadku prawa emphyteutycznego Rządzący Senat na prośbę teyże Rewieńskiej raczył ją uwolnić przez słowa: „Prykazali wysze złożennoje Hospodyna Ministra Finansow mnienije o uwolnienije szlachcianki Rewieńskiej od zakluczenija s nieju kontrahta na sodierżanije dierżawy Jankun, na izjaśnienom w tom mnienij osnowanij utwierdit.“ W takim stanie interessu, sprawiedliwość sama wskazuje szukać repetycyi i powrotu na obżałowanych Byczkowskich tych pieniędzy, które jedynie w nadziei istnienia prawa emphyteutycznego przez lat 3 nad dawne dochody zostały podwyższone i wypłacone, to jest rubli srebrnych 596 kop. 34 oraz o dalsze koszta i straty. Ze zaś obżałowani Byczkowscy pokonani własnymi opisami i obowiązkami których niewypelnili. Pokonani także siłą Ukazu 1806 roku dnia 17 junii o prawidłach arendownych confirmowanego, przeciwko któremu z własney winy wykroczyli; nakoniec pokonani Ukazem JW. Ministra Finansow roku 1822 dnia 3 junii wydanym, który wyjaśnia spełniony przez obżałowanych postępek przeciwko prawu, i unieważnia ich do Jankuńskiej possessyi władność, wreszcie pokonani Naywyższym Ukazem Rządzącego Senatu w roku idącym 1823 dnia 1 febr. nastalym, że Rewieńska z ręki Skarbu zostawała na possessyi w Jankunach i dopiero jest od teyże dzierżawy uwolniono. Jednak wbrew temu wszystkiemu i samey prawdzie idąc, odbiegają od

należnej satysfakcyi, co bardziey niepokazując na żalącego się Rewieńskiego i jego żonę w najmniejszym względzie dla siebie zawinienia, czują przyjemność krzywdzić opinią żalących się, brać się do wszelkiej niesłusznej prosekucyi, i niewinnie wciągać do pieńi na pastney żonę żalącego się W. Rewieńskiego. Taki krok niezgodny ani z widocznym rzeczy stanem, ani ze słusnością nietylko na Sądzie Publiczności, lecz i w każdej magistraturze nie zjedna obżalowanym Byczkowskim zalety, i to pobudza żalącego się Rewieńskiego publicznie nawzajem odkryć, jakiego doświadczył od obżalowanych Byczkowskich zawodu, i jaką ma u nich należność podług ich własnego opisu, o którą własność swoją, o szkody i straty, równo kosztu i krzywdę w miejscu należnym wedle porządku prawa że się dopomnieć nie zaniedba, oświadcza, i wszystkie obżalowanych Byczkowskich nieprawne działania manifestuje, oraz o poświadczenie wolności podania do Gazet Kuryera Litew. niniejszego manifestu Sądu upraszając, własną ony podpisuje ręką. Działo się w Wilnie roku 1823 miesiąca kwietnia 6 dnia. Thadysz Rewieński były Sędzia Granicz. Wileń.

1823 miesiąca kwietnia 16 przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego stanawszy obecnie Regent Ziemski Zawileyski WJP. Michał Tynkhauz niniejsze oświadczenie dla wpisania do protokołu podał, które że przyjęte i zapisane oraz w Kuryerze Litewskim może być zamieszczone, Sąd Ziemski Wileński zaś oświadcza. Prezydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanka. Regent Zieńskowicz.

1. Niżej podpisany awizuję; iż otrzymany został przeze mnie i moją żonę dnia 16 aprila b. r. 1823, na Star. Gierzonie Josielowiczu Byraku oczewisty dekret w Sądzie Magistratu Wileń., wskazujący r. sr. 239 kop. 66³, tudzież as. r. 200, z terminem oddania 10 juli 1823 roku, a w razie nieopłacenia, z wolną extenuacją kamienicy w Wilnie leżącej na ulicy Zmuydzkiej należnej do debitora jego wszelkich dłuższych funduszów z wyprzedzą ruchomości i z wzięciem samej osoby na publiczny wyrabek. Celem więc pr. ocięcia zawładania tegoż majątku przez kogo innego, czyni się niniejsza dla Publiczności awizacya. W imieniu swoim i żony podpisuję. Antoni Siewruk.

Takową awizacyą może redakcyja w Gazecie umieścić. Wincenty Malinowski B. M. W.

A r e n d a.

1. Kommissya Sądowa educacyjna dla Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej w Krzemieńcu ustanowiona, uwiadamia PP. Obywateli, iż na trzyletnią arendowną posesyą dóbr educacyjnych części wsi Czemerowiec Guberni Wołyńskiej w Powiecie Kamienieckim leżącej, odbywać się będzie w miejscu zasiadania Kommissyi niniejszej w dniach 21, 23 i 25 maja r. b. 1823. publiczną licytacyą. Część pomieniona wsi Czemerowiec przynosiła dotąd Funduszowi educacyjnemu roczney intraty r. sr. 370. Posesya zaczynać się ma od dnia 12. czerwca r. b. 1823. Nie będzie zapisanym na licytanta kto nie złoży summy r. sr. 100 lub dostateczney na nią paręki, że się od postąpioney przez siebie przy licytacyi summy nie cofnie, i kto nie okaże pewnego własnego fun-

duszu lub ewikcyi na sumnę wyrównywającą tę, jaka przy licytacyi na roczną Intratę postąpioną zostanie, a to na odpowiedzialność za dopełnienie kontraktu i pretensye gruntowe. O bliższych warunkach, równie jak o stanie dóbr, każdy będzie mógł zasięgnąć wiadomość w kancelaryi Kommissyi niniejszej. Dat. w Krzemieńcu dnia 13 kwietnia 1823 roku.

Komm. Sądowy eduk. Raciborowski.
Pisarz Kom. Franciszek Skarbek Rudzki.

Oświadczenie.

1. Treść oświadczenia zapisanego w aktach ziemskich wileńskich na dniu 10 kwietnia terażniejszego roku przez Sędziego Nowogrodzkiego Józefa Kobylńskiego, w obronie od niewłaściwego poszukiwania ze strony W. Stolnika Troc. i Kawa. Józefa Wazgirda, wyrażonego szczegółowie w zapozwie edyktalnym przed Sąd Exdywizorski w dobrach Alexandryi w Gubernii Mińskiej powiecie Dziśnieńskim odbywający się, jakowym zapozwem powołany został niewłaściwie do Sądu Exdywizorskiego wyżej wzwienionego i Sędziego Kobylńskiego z powodu: iż ma we władaniu swoim starostwo Mereckie, oraz miasteczko Merecz, w którym do niejakićsi placow, domow, gruntow, i jezior, oraz sum nazwanych dopłatkowe, W. Stolnik Wazgird formuje pretensyą; jakowe poszukiwanie, że jest nieprawne i niewłaściwe, Sędzia Kobylński w oświadczeniu wyżej datą wzmienionem wyjaśnił, i pretensyą W. Stolnika Wazgirda zbijające dowody obszernie wypisał. Zastrzegł oraz, że za niewłaściwe powołanie do Sądu, i narażenie na kosztu tenże Sędzia Kobylński kar przepisanych prawami poszukiwać nieomieszka. Broniąc zaś własność Skarbową od niewolnego poszukiwania należne otem przedstawienie do władzy rządowej uczynił. Oświadczenie takowe przez b. Sędziego Granicznego Nowogrodzkiego podpisane i do protokołu akt Ziemskich Wileńskich na dniu 10 ter. mca przez niżej podpisanego podane, a przez Rejenta Zienkowicza poświadczone, i do zamieszczenia w gazecie Kuryera Litewskiego pisemnem dozwoleńiem Sędziego Grodzkiego Wileńskiego Karola Romanowicza upoważnione; interesowane strony w aktach Ziemskich odczytać raczą, i na ten cel niniejszy wypis treści takowego oświadczenia do publiczney wiadomości przez gazetę podaney, z polecenia aktora podpisałem. w Wilnie dnia 17 kwietnia 1823 roku. Józef Kolb Regent Głównego Komitetu potrz. woj.

Takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim może być umieszczone. Jan Pisanko Sędzia Ziem. Wileń.

1. W Domu W. Korwela za klasztorem PP. Wizytek przy ogrodzie spacernym znajdując się pokoje do najęcia na całe lato lub miesięcznie ze wszystkimi wygodami. O cenie dowiedzieć się można u właściciela domu.

1. M. Blumenreich nadworny Szweryński Optykus, ma honor szanowney Publiczności donieść, że znajome i najlepszego gatunku instrumenta optyczne, a mianowicie okulary dla wzroku osłabionego, ze szkła koronnego i tak nazwanego flintglas, ma do zbycia. Ponieważ zaś wszystkie jego szkła, ściśle podług prawideł sztuki są

szlifowane, żaden wiec z kupujących, pogorszenia wzroku, co po większej części Norymberskie i fabryczne ciągną za sobą obawiać się niema potrzeby. Znajdują się nadto u niego lornetki pojedyncze i podwójne, perspektywy teatralne, zwierciadła ukłesłe i wypukłe, lunety, termometra najakuratniejsze i t. p. Przytém za cenę pomierną przyymuie do reparacyi wszelkiego gatunku narzędzia optyczne. Mieszka w domu Michela, naprzeciw Ratusza.

Przeżal Koni.

1. Koń kareciany rosły kasztanowaty, oraz wierzchowe należycie wytresowane 4, za pomierną cenę są do zbycia w domu W. Buczyńskiego Prezydenta na przeciw Bosacek, basztard zaś już używana ale letka i pakowna do podróży u fabrykanta Ruchackiego w domu JW. Tyszkiewicza pod Trocką Bramą.

3. W klasztorze Bazylińskim Wileńskim zginął tom 20 Historii Kościelnej par Mr. Fleury, na karcie tytuł tego dzieła wyrażającej, wydrukowane jest imię i nazwisko tego, do kogo ten tom należy, komu by się on dostał, niech będzie łaskaw zwrócić go właścicielowi, ubolewającemu mocno nad uszczerbkiem tak pięknego dzieła: uprzejme podziękowanie odbierze.

3. Podaje się do powszechnej wiadomości że ktoby życzył mieć pokoje, salle i t. p. malowane w najnowszym guście i deseniach włoskich i francuzkich, raczy się zgłosić do malarza franciszka Valizi, mieszkającego przy ulicy Zamkowej w domu kapitulnym pod N. 141, któren przyrzeka spiesznie za pomierną cenę każdego z żądających zadowolnić.

3. Ponieważ Hirsza Zelikowicz Braten w roku ominionym 1822 zapożyczwszy u mnie niżej podpisanego rubli srebr. szesćset Nro r. s. 600 w jakowej summie w roku jeszcze 1822 wydał prawo zastawne na kamienicę swą na ulicy Franciszkańskiej pod N. 360 i sam przez urzędową intromissją do posessyi doprowadził, lecz słysząc się mnie daje, jakoby Hirsza Zelikowicz oną chce sprzedać lub w zastaw wypuścić, a zatym przez niniejsze pismo ostrzegam każdego, aby nikt nierobił żadnych układów, jako już ta kamienica do momentu wypłaty summy w górze wyrażonej do niego nie należy. Dat roku 1823 apryla 16 dnia. Jan Zaba b. Prezydent Sądu Głównego Komandor i Kancl.

Roku 1823 mca apryla 16 dnia Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

3. Niżej podpisana przez niniejszą awizacyą w Gazetach Kuryera Litew. Publiczność zawiadamia. Iż własny dom dwupiętrowy pod N. 64 na zaułku śto Kazimierskim położony, w którym wygodnych mieszkań znajduje się siedem, szynk od ulicy, sklepy, stajnie, wozownie oraz studnia; słowem ze wszystkiemi do gospodarki potrzebnymi wygodami, a także nie małym fruktowym ogrodem, do przedania za cenę zł. pol. 26,000. Przeto ktoby życzył z Publiczności takowy dom nabydź raczy zgło-

sić się o umowę ony do właścicielki, w temże domu mieszkającej niżej podpisaney. Dat apryla 15 dnia 1823 roku. Anna Osiecimska.

3. Kocz nie wiele używany na 4 osoby znajduje się do przedania w domu Prałata Kontryma na ulicy Zamkowej pod N. 154 pod wiedzą Józefa Stangreta.

3. Sąd Taxatorsko-exdywizorski dekretem Remisyynym Ziem. Trockim na rozdział obecnych majątków wdowy Heleny Jakowlewowej Komisynerowej determinowany, do folwarku Pilekiszek zebrany, przeniósł juryzdykcyą do miasteczka Merecza, gdzie place pod rozdział idące znajdując się, następnie dnia 7 lutego teraż. 1823 roku pod stannością stron wielu wstępne poczynił wyroki, komportacyą do kancelaryi Ziem. Troc. i pomiarę zadeterminowawszy, juryzdykcyą do dnia 10 następującego maja odłożył, na który czas izby wszystkie interessowane strony z pretensyami jawiły się, pod warunkiem zapisać się mającey amissyi zastrzega. Sędzia Ziem. Troc. Józef Rossachacki Exdywizor. Prezdujący Seweryn Godaczewski S. Z. T. i Exdywizor. Józef Sokołowski S. G. T. Exdywizor. Augustyn Łukasiewicz Regent Ziemski.

Cena produktów na rynkach wileńskich.

Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.

	Dni Targowe			
	Kwiecień			
	Piątek dnia 20			
	srebr.	ass.	gmat.	
	rubl.	kop.	rubl.	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	13	52	—
	— surowego	14	48	—
	Pszenicy ozimey	15	60	—
	— jarey	—	—	—
	Jęczmienia	10	40	—
	Owsa	7	28	—
	Gryki	—	—	—
	Grochu	—	—	—
	Bobu	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—
Pud Rossyjski.	— konopnego	—	—	—
	Krup jęczmiennych	17	55	70 20
	— owsianych	22	137	88 65
	— gryczanych	32	25	129 —
	Łoju wołowego surowego	2	—	8 —
	— — — topionego	4	—	16 —
	Miodu praśn. z woskiem	4	—	16 —
	Wosku topionego niebielon.	22	—	88 —
	Świec woskowych białych	25	—	100 —
	— — — — żółtych	22	—	88 —
Od 15 kwietnia do 22	— łojowych przywożnych	3	50	14 —
	— — — — tu robionych	4	—	16 —
	Włókna towarowego lnu	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—
	Siana mroźnego	—	35	1 40
	— błotnego	—	25	1 —
	Faska masła 6 garców	4	—	16 —
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	9	—	36 —
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	5	60	22 40
	— dubeltowego	12	—	48 —
Od 15 kwietnia do 22	Ptastwa po parze indyków	—	—	—
	— — — — kur	—	—	—
	— — — — gęsi	—	—	—
	— — — — kaczek	—	—	—
	Chleba razowego funt 1	—	15	7 1/2
	— — — — pyłowego przedn.	—	5	20
	Mięsa funt 1	—	3	12
	Wódki garniec 1	—	80	3 20

Wilno dnia 20 Kwietnia Roku 1823 r. s.

O wyzowie кредиторów и должниковъ.

2. Наслѣдники покойной Генераль Ан-шефши Графини Софьи Константиновны По-поцкой, скончившейся 12го Ноября 1822го года въ городѣ Берлинѣ, какъ для разбора и приве-денія въ извѣстность дѣлъ ея, такъ и для ра-споряженія имѣніемъ оныи имъ завещаннымъ, сославились въ М. Тульчинѣ Подольской Губер-нии изъ избранныхъ ими особъ полюбавшую Ком-мисію, подъ наблюдениемъ одного изъ назначен-ныхъ духовныхъ завѣщаніемъ душеприкащиковъ, Главнокомандующаго 2 Арміею Генерала оныи Кавалеріи Графа Випгенштейна, оныи котораго симъ и приглашаюмся кредиторы и должники покойной Графини Попецкой являющыяся въ упо-мянутую Коммисію, оныи припечатанія сего объ-явленія во всякое время, въ теченіе девяти мѣ-сяцовъ, первые съ законными документами для учиненія добровольной сделки объ удовлетвореніи ихъ претензій, послѣдніе же для уплаты дол-говъ. Причемъ объявляется, что по прошествіи означеннаго срока, никакія претензій, на имѣніи не обезпеченныя принимаемы уже не будутъ, а о взысканіи долговъ представится куда слѣдуетъ.

Генералъ оныи Кавалеріи Графъ Випгенштейнъ.

2. Sukcesorowie zmarłej Jenerałowej An-szefowej Hrabiny Zofii Konstantynówny Potoc-kiej, zmarłej dnia 12 nowembra 1822 roku, w mieście Berlinie, równie dla rozpoznania i wyświe-cenia jej interessow, jakoteż dla rozrządzenia ma-jątkiemъ по ней testamentemъ dla nichъ zapisanymъ, uformowali въ М. Тульчинѣ, въ Губерніи Подол-ской, зъ выбранныхъ przezъ się osóbъ, Kommissyą Polubowną, pod dozoremъ jednego zъ назначonychъ testamentemъ exekutorów, Głównodowodzącego zga armiją, Jenerała Kawaleryi Hrabiego Wittgen-steina, który niniejszymъ wzywa кредиторów i dłużnikówъ zmarłej Hrabiny Potockiej, ażeby się stawili do pomienionej Kommissyi, od wydruko-wania tego wezwania, w każdymъ czasie, w prze-ciagu dziewięciu miesięcy, pierwsi zъ правными до-кументами dla zrobienia dobrowolnego układu, ku zaspokojeniu ichъ pretensy; drudzy zaś dla opła-tenia długów. Przyczemъ ogłasza się, że po upły-nięciu pomienionego terminu, żadne pretensye, na majątku niezabezpieczone, przyjętemи zgola nie będą, a względemъ uzyskania długów, uczyni się przedstawienie, gdzie należy.

Jenerał Kawaleryi Hrabia Wittgenstein.

Оптычныя Instrumenta.

2. Niżej wyrażony ma zaszczytъ Wysokie-му Państwu, Wielebnemu C. K. Stanowi woj-skowemu i Szanowney Publiczności niniejszymъ donieść, iż przybyłъ tu ze składemъ выборныхъ i gustownychъ towarów, które za najsłuszniejsze ceny do sprzedania ofiaruje. Osobliwie zalece-nia godzienъ jestъ wielki angielski achromatyczny Teleskop, 31 $\frac{1}{2}$ stóp. długości mający, na podstawie. Powiększanie tego wielkiego, sztuc-ecznie zrobionego, 11 szklami opatrzonego in-strumentu jestъ trojakie; najmocniejsze jestъ 485 razy; przemiarъ szkła obiektowego jestъ 3 cale, który to instrumentъ osobliwie do astro-omicznychъ obserwacyj jestъ usposobiony. O-прócz tego znajduję się u niego także každy wielkości, aż do najmniejszego gatunku, tele-skopy, różnego gatunku okulary, a to ze szkła nacycienszego, podługъ regurъ sztucznie szlufowa-nego, według potrzeby kaźdego oka; daley o-kulary nowego wynalazku, przy których zъ nay-większą dogodnością zastrony od słońca i światła się znajduję; orazъ wszelkiego gatunku botani-

czne mikroskopy, szkła powiększające, wazel-kiego gatunku perspektywy, między którymi całkiemъ nowe achromatyczne, które takъ są u-rządzone, że bezъ odkręcania szkła, w różnymъ kierunku mogą być używane, perspektywy teatralne nowego gatunku, szkła do czytania, zwierciadła wklęsłe do palenia i cylindrowe, czarne i białe zwierciadła do miniatur, których także do rysowania używają, okragłe i podłu-gowate przyzma, kony i t. p., nakoniecъ nowo wynalezione szkła do strzelania do celu; mi-kroskopy słoneczne, różnego gatunku, latarnie magiczne i kamera obscura, za pomocą której przedmioty w odległości 8 kwadratowychъ go-dzinъ odrysowane być mogą. Można także u niego dostać: angielskie mierniki do płótna, przednie instrumenta do rysunków, i dobrego gatunku wagъ na wino, piwo, wódkę i t. p. Ma też machinę do szlifowania do użycia kaź-dego. Nakoniecъ dostać u niego można nay-nowszego gatunku maszynъ do zaświecania czy-li zapalania wъ naywiększej doskonałości. Do-bre ułożenie onychъ nie każe się obawiać re-paacyi, a powierzchowność mają wъ naynow-szymъ guście. Zepsute optyczne instrumenta naprawia onъ za mierną cenę, a jego towary na żądanie do pomieszkania kaźdego zaniesio-ne być mogą. Mieszka wъ domu P. Apteka-rza Schulza, na ulicy Niemieckiej. Konradъ Regensburger, Optykъ zъ Bamberg.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEHO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Excerpt zъ protokołu potocznego Ziemskie-go Ptu Słonim. oświadczenia, poniżej wypisu-jącego się podъ pieczęcią urzędową Ziemską Sło-nimską roku teraźniejszego 1823 miesiąca fe-bruaryi 15 dnia, stronie potrzebującej za N. 47 wydany.

Roku 1823 miesiąca februaryi 15 dnia, oświadczenie imieniemъ WJPana Ferdynanda Borzymowskiego Prezydenta Ziemskiego Sło-nimskiego czyni się zъ takiej rzeczy. Zeszły Józefъ Ginettъ Sędzia Graniczny Wileński, bę-dącъ administratoremъ majątku Michaliszek pod extynuacyą summy funduszowi edukacyjnemu należney, będący, gdy pokazaney intraty wy-bierać niemógł, zrobiłъ zъ JWW. i WW. wie-rzycielami, lokacye na Michaliszkach mające-mi, wъ dniachъ 27 stycznia, i 15 lutego 1821 roku konwencyjne dokumenta, przezъ które lokatorowie intratę zъ Michaliszekъ do Kom-missyi edukacyjney, i na kościół Michaliszski wno-sić się powinny, do summy złotychъ pol. 17,718 zmniejszyli; po zgonie Sędziego Ginetta, żałcy jako Kawentъ Ginetta, zъ publiczney licytacji wziąłъ wъ administracyą swoją Michaliszki, zъ obowiązkiemъ płacenia corocznie funduszowi edukacyjnemu po fl. 15,000, a na Kościół Mi-chaliszski po fl. 1,718, a takъ będącъ administra-toremъ Michaliszekъ za summę zъ publiczney li-cytacyi postąpił, lubo niemiałby żałcy po-wodów wzierać wъ konwencye przezъ zeszłego Ginetta, wъ datachъ powyżej wzmienionychъ, zъ кредиторami Michaliszekъ zawarte, a doia 15

oktobra 1821 roku do Akt Grodu Wileńskiego wprowadzone, jednak aby uspokoić tychże kredytów troskliwość, niniejszym oświadczeniem dla ogłoszenia w Gazetach umieścić się mającemu, ma zaszczyt żałcy wszystkich wierzycieli zawiadomić, iż konwencye przez zeszłego Ginetta, z kredytami w datach 27 stycznia i 15 february 1821 roku zawarte, a dnia 13 października do Akt Grodzkich Wileńskich wprowadzone, i przy dziele w Kommissyi Edukacyney znajdujące się (koro tylko Zwierzchność administracyą żałcego utwierdzi) żałcy w stopniu Ginetta wypełni, i wierzyciele skutki tychże konwencyi otrzymać będą mogli, z tym wszakże warunkiem, iż z lasów do użycia kredytorem odstępujących się, drzewo na potrzeby fundi i włóścian bezsprzecznie i bez żadney opłaty przez czas żałcego administracyi używanem bydź może, Ulego oświadczenia w protokule podpis takowy. Ferdynand Borzymowski Prezes Sądu Ziemskiego Ptu Słonimskiego. Zgodność z protokulem potocznym zaświadczam. Ignacy Nielubowicz Ziem. Ptu Słonim. Regent.

Takowe oświadczenie w Gazecie Kuryera Litewskiego wolno umieścić. Stanisław Jundził Sędzia Ziemski Ptu Słonimskiego.

2. Po śmierci Leona Bratkowskiego, została summa tal. 1765, zostająca w wiedzy Trybunału Łomżyńskiego w Królestwie Polskim, a należąca pozostałym po nim czterem synom, jako naturalnym sukcesorom; gdy zaś trzy bracia, Piotr, Adam i Antoni Bratkowscy, nie wiadomo gdzie się znajdują, i czy żyją lub nie? Czwarty z rodzeństwa szlachcic Aloizy Bratkowski wiadomości powziąć nie może; Trybunał zaś Łomżyński jednemu Aloizemu wydać summy nie może; przeto tenże Aloizy Bratkowski wzywa swych braci Piotra, Adama i Antoniego Bratkowskich, aby raczyli łączyć się do odebrania wspólnie spadku po oycu przychodzącego, i w tem celu, aby czy sami czy przez plenipotentów uczynili odezwę do Aloizego Bratkowskiego Gubernii Mińskiej Rzeczyckiego Ptu w dobrach Chojnikach przebywającego.

Roku 1823 miesiąca apryla 15 dnia, takową awizacyę Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litew. poświadcza. Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego Michał Sawicki.

Oświadczenie.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Grodzkiego Zawileyskiego zapisanego w dacie poniższej, pod pieczęcią urzędową stronie wydano.

Roku 1823 miesiąca february 10 dnia. Oświadczenie imieniem W. Antoniego Hacıskiego Rotm. Ptu Nowogrodzkiego zapisuje się, mianowicie na W. Leona Bobińskiego Rotm. wojsk polskich z zastrzeżeniem całej powszechności. Obżałowany Leon Bobiński w roku 1822 apryla, za sumę rubli srebrnych 330 folwark swój dziedziczny Dudeliszki zwany, w powiecie Zawileyskim parafii Dangielskiej położony, od folwarku Poryngia odłączony, żałującemu ze wszelkimi do jego przynależnościami prawem zastawnem na lat trzy zawiódł, excypując sobie tylko jedną karczemkę, następnie w tymże roku oktobra 21 dnia pożyczając

u żałcego rubli srebrnych 80, za procent od tey summy wypadający pomienioną karczemkę toż prawem zastawnem żałcemu przewiódł; naostatek już obżałny Leon Bobiński traktując z żałcym o wybycie dziedzictwa Dudeliszek, dał powód kredytować sobie więcej jeszcze pieniędzy, i tak srebrem rubli 55 bez hipoteke siódmego procentu żałcy obżałowemu pożyczyc, dopiero gdy Leon Bobiński Rotm. wojsk polskich podług słowney interczy, przyznanie wieczystego prawa odwleka, a między tém zaciągnąć więcej długu pokatnie usiłuje; ma przeto słuszny powód żałcy Hacıski jego obżałiwszy ostrzedz całą powszechność; aby ewikcyi na folwark Dudeliszki wyż pocytowany, pod żadnym pozorem nikt nie przyymował, na też majątność pieniędzy nie dawał, oney prawem dziedzicznym i zastawnym nabywać, z Leonem Bobińskim układu nie czynił; gdyż żałcy nad walor wzmienionego folwarku już Leonowi Bobińskiemu opłacił. (w protokule podpisano następnie; Antoni Hacıski. Zgodziłem z protokulem Ludwik Rasiłowicz Regent Grodzki Zawileyski.

Takowe oświadczenie może bydź w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczone poświadczam. Kazimierz Grochowski Pisarz Grodz. Zawileyski.

2. Kommissya Sądowa Edukacyyna, dla Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej w Krzemieńcu ustanowiona, uwiadamia PP. Obywateli, iż po niedóścin licytacyi na trzyletnią arendowną possessyą dóbr Edukacyynnych połowy wsiół Polemca, Chryska i Wólki Chrysckey w dniach 2gim, 3cim i 4tym kwietnia r. b. poprzedniem Kommissyi uwiadomieniem oznaczonych, odbyła pomienioną licytacyą trzyletnią arendowney possessyi dóbr wyż waraźonych w Gubernii Wołyńskiej powiecie Włodzimierskim nie opodal od rzeki spławney Bugu i w bliskosci miasta Włodawy leżących, do trzech innych terminów 14, 16 i 18 maja roku idącego 1823 i na weyście w trzechletnią arendowną possessyą dzień 12 czerwca roku tegoż oznaczyła. Licytacya odbywać się będzie w miejscu zastadania Kommissyi na dobra pomienione bądź w ogółu, bądź oddzielnie Polemca, a osobno Chryska z Wólką Chryscką. Przynosily one dotąd funduszowi Edukacyynemu arendowney intraty przeszło rubli srebrnych 1650 na rok. Nie będzie rąpisanym na licytanta kt. nie złoży summy rubli srebrnych pięciuset, lub dostateczney na nią poręki, w zakład, że się od postąpioney przet siebie przy licytacyi summy nie cofnie, i kto nie okaże pewnego własnego funduszu lub ewikcyi na rubli srebrnych 3000 w odpowiedzialność za dopełnienie kontraktu i pretensye gruntowe. O bliższych warunkach, równie jak o stanie dóbr każdy będzie mógł zasięgnąć wiadomość w Kancellaryi Kommissyi niniejszej. Dnia 5 kwietnia 1823 roku w Krzemieńcu. Kommissarz Sądowy Edukacyyny Raciborowski. Pisarz Kollegski Assessor Franciszek Skarbek Rudzki.

Oświadczenie.

2. Dnia 30 marca roku bieżącego, do protokołu potocznego Sądu Grodzkiego Powiatu Grodzieńskiego, w imieniu JW. Augustyny Wanliawny Al-wiejowsy, Aktualney Tayney Konsylarzowej i Senatorowej Państwa Rosyyskiego, została podane i na mocy plenipotencyi przez W. Benedykta Pawłowskiego podpisane, oświadczenie, cofające plenipotencye od pomienioney JW. Al-wiejowsy W. Franciszkowi Kononowiczowi, b. Chorążemu wojsk polskich wydane, i razem zapowiadające poszukiwanie pretensy. na tymże W. Kononowiczu, z użycia tychże plenipotencyi i kommissu w dobrach Nowosiolkach, w powiecie Grodzkim położonych

12stoletnia dzierżawa.

2 Wiadomość Rządu Obwodu Białostockiego 2go Oddziału, o skarbowych majątkach przeznaczonych do oddania z publicznych targów nanowo w 12stoletnią arendowną dzierżawę od 1 czerwca 1823 roku, poczynając targi, zgodnie z przepisaniem Ministeryum Skarbu d. 16 lutego teraźniejszego 1823 r. za N 70 nastalém, od arendnych summ podług anszlagów przez były to rząd pruski wyliczonych.

Nazwiska Powiatów, Amtów i folwarków.						ile z nich wyliczono podług pruskich anszlagów dochodów od 1812 r. do teraźniejszego czasu byłych potrąceń.		ile z nich wchodzi do Skarbu corocznie srebrnem z dochodów arendownych.		Jakiego miesiąca i dnia odbywać się będą targi w Rządzie Obwod. Białostockiego 2go Oddziału.	
						Ruble	Kop	Ruble	K.		
Sokolskiego powiatu.											
Nowowolskiego Amtu.											
Folwark	Nowowola z Awalsiem	Majewo.				2444	23				Pierwszy termin 2go, drugi 4go, a trzeci i ostatni 7mego maja.
— —	Reszkowce					810	54				
— —	Nowinka					296	16				
Kolonija	Grochowszczyzna					49	74 $\frac{1}{2}$				
						3600	67 $\frac{3}{4}$	3590			
Sokolskiego Amtu.											
Folwark	Wroczenszczyzna					51	1 $\frac{1}{2}$	135			50
Stoykowskiego Amtu.											
Folwark	Dubowo					981	91 $\frac{3}{4}$	2261			
Dubnickiego Amtu.											
Folwark	Stołowa Kuznica					1087	72 $\frac{1}{2}$	955			
Janowskiego Amtu.											
Folwark	Białystoczek					164	37 $\frac{3}{4}$	175			
Kolonija	Karczmisko					43	20	230			
w Bielskim powiecie.											
Bielskiego Amtu.											
Folwark	Grobowiec pod Bielskiem					954	24 $\frac{1}{4}$	964			
Stołowackiego Amtu.											
Woytowstwo	Plutycze					8	55	12			
w Drohiczyńskim Powiecie.											
Mielnickiego Amtu.											
Folwark	Drohiczyn z Woytowstwami Wolka i Rohowka					1366	28 $\frac{3}{4}$				Pierwszy 8go, drugi 12go, a trzecij ostatni 14go maja.
— —	Kliukowo					143	73				
						1510	1 $\frac{3}{4}$	1525			
— —	Drohiczyn Benedyktyński z Sitkami					407	2 $\frac{3}{4}$	711			
w Białostockim Powiecie.											
Syrażskiego Amtu.											
Folwark	Zawyki					2342	60 $\frac{3}{4}$				6440
— —	Baranki					891	21 $\frac{3}{4}$				
— —	Tryczowka					2077	91 $\frac{1}{2}$				
						5311	76 $\frac{3}{4}$				
w Bielskim Powiecie;											
Klenickiego Amtu.											
Folwark	Kleniki					19,034	94 $\frac{1}{4}$				19,000
— —	Lada					52	9 $\frac{1}{4}$				
— —	Raczki					519	39				
						19,586	42 $\frac{1}{2}$				
Brańskiego Amtu.											
Folwark	Kiersnowiek					2320	55				7220
— —	Ruynowo					3461	95				
— —	Malesze					1087	96 $\frac{1}{2}$				
						6870	46 $\frac{1}{2}$				
Woytowstwo	Chojewo					49	30 $\frac{1}{2}$	49	50 $\frac{1}{2}$		
w Sokolskim Powiecie.											
Janowskiego Amtu.											
Folwark	Janowo z kluczami Kupisk i Czerkliony					13,941	55 $\frac{1}{2}$	14,145			Pierwszy dnia 14go, drugi dnia 18 a trzeci i ostatni dnia 21 maja 1823 roku.
Chodorowskiego Amtu.											
Folwark	Chodorowka					2366	60 $\frac{1}{4}$				
— —	Kumiała					3537	14				
						5903	74 $\frac{1}{4}$	8560			5340
— —	Połomin					4136	29 $\frac{1}{2}$				
w Bielskim Powiecie											
Bielskiego Amtu.											
Folwark	Gołowiesk					4913	15 $\frac{1}{2}$				
— —	Uzyki					2045	65 $\frac{1}{2}$				
Woytowstwo	Bielsk					174	24				
— —	Pilki					548	71 $\frac{1}{2}$				
Za dziesięcinę z folwarków Gołowieska i Uzyk, i za dom w Uroczyszczu Kletno											
						143	49 $\frac{1}{2}$				11,205
						8125	25 $\frac{1}{2}$				

A zatem życzący wziąć w arendowną tenutę, który z tych majątków albo kilka, raczą przybywać z dostatecznymi ewikcyami, odpowiadającymi dwóletniej arendowney z każdego folwarku summie, do Rządu Obwodu Białostockiego 2go Oddziału, dla targow na wyżey przeznaczone terminy;

Na jakich warunkach takowe majątki oddane będą w dzierżawę, o tém, objawiono będzie życzącym, po ich przyhyciu do Rządu Obwodowego.

Sowietnik Wróbel.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem remissyynym Sądu Głównego Wileń. 2go Depart. w roku 1818 mca Januaryi 30 dnia ferowanym, i rezolucyą tegoż Departamentu w dniu 6 nowembra 1822 roku nastąpiła na domierzenie satyfakcyi kredytorom zeszłego Adama Ciechanowieckiego Forszmeystra Ptu Wileńskiego wyznaczoney, w terminie z obwieszczenia przypanającym to jest w dniu 16 terażniejszego mca apryla do majątności Podbrzezia w powiecie Wileń. położonego przybywszy, sądy swoje zareassumował, inwentaryą pomienionego majątku i urządzenie administracji uskutecznił, komportacyą wszystkich dowodów do niniejszey sprawy konkursowey posługiwac mogących na wszystkich stronach do tegoż konkursu należących uznał, do rozmiaru ziemnego Geometrow przeznaczył, a po ułatwieniu kwestyow, akcessoryynemu stopniowi właściwych, Sądy swoje na dzień 16 Mca Julii 1823 roku odroczył — W jakowym terminie izby tak Kredytatorów i jakiegokolwiek tytułu do majątku po zeszłym Adamie Ciechanowieckim pozostałego pretensorowie, jakoteż osoby masę funduszu wyświecić zdolne, przed tym Sądem ze wszelką gotowością stawali, i swoje pretensye objawili, pod warunkiem zapisania wieczney ammissyi, przez trzykrotną awizacyą w grzecie Kuryera Litewskiego, ostrzega, oraz takową awizacyą w dalszych krajowych i zagranicznych gazetach procedującym stronom umieszczać dozwala. Dat w Podbrzeziu 1823 r. apryla 11 dnia. Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem Oszm. Exdywizor. Prezydujący.

2. Opieka Dworzańska Powiatu Zawileyskiego podaje do wiadomości publiczney, iż za ukazami Rządu Gubernialnego Litewskiego Wileńskiego na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi nastalymi, oddaje się w arendę majątek Serenczany w powiecie Zawileyskim położony do dziedzictwa JW. Benedykta Morykoniego b. Marszałka Zawileyskiego należny, na rzecz zaspokojenia należności Barona Franka. Życzący mieć w possesyi takowy majątek, raczą przybyć do niniejszey Opieki na dzień 23 terażniejszego miesiąca apryla. Dat Roku 1823 miesiąca apryla 12 d.

Wolno drukować świadczę. Prezes Opieki Zawileyski Marszałek Dworu Jego, Cesarzowskiej Mości Kamer-Junker i Kawaler Hrabia Mostowski.

2 Niżej podpisany awizuję; iż otrzymany został przezemnie i moją żonę dnia 16 apryla b. r. 1823 oczekiwisty dekret, wskazujący r. sr. 239 kop. 66² tudzież as. r. 200 z terminem oddania 10 juli 1823 roku a w razie nieopłacenia, z wolną extenuacyą kamienicy debitora, jego wszelkich dalszych funduszy z wyprzedażą ruchomości i z wzięciem samej osoby na publiczny wyrobek. Celem więc przecięcia zawładania tegoż majątku przez kogo innego, czyni się niniejsza dla Publiczności awizacya. W imieniu swoim i żony podpisuję. Dat 1823 apryla 17 dnia. Antoni Siewruk.

Takową awizacyą może redakcyą w Gazecie umieścić. Wincenty Malinowski B. M. W.

Przedaż kocza.

2. Kocz nie wiele używany na 4 osoby znajduje się do przedania w domu Prałata Kontryma na ulicy Zamkowej pod N. 154 pod wiedzą Józefa Stangreta.

3. W skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileń. po prośbie JW. Rady Stanu i Kawalera Józefa Franka na dniu 16 mca marca teraż. roku nastaley, niżej podpisany Urzędnik zawiadamia Powszechność, iż w mieszkaniu przez tegoż JW. Franka w domu uniwersyteckim obok kamienicy W. Lachowiczowey położonym, zajmującym się, uskutecznić się będzie publiczna wyprzedaż wszelkiej pomienionego JW. Franka ruchomości, ze srebra, porcellany, szkła, rozmaitych xiąg, pojazdów i różnych meblow składającej się, jakową licytacya zostanie rozpoczęta na dniu 25 teraż. mca apryla zrana o godzinie 10, i codziennie aż do zupełney wyprzedaży będzie kontynuowana. Datt. w Wilnie roku 1823 mca apryla 9 dnia. Jan Buksza R. M. W.

Oświadczenia.

3. Excerpt Oświadczenia z protokołu potoczego Grodz. Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et corundum pod pieczęcią Urzędową wydającego się.

Roku 1823 mca kwietnia 11 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. osobiście stanawszy JP. Ulrych Buoll oświadczenie wpisać do protokołu podał następnę: oświadczenie w imieniu Ulrycha Buolla, Christiana Akermana, Samuela Igasa, Gotfrieda Gaina, Ludwika Kremiera, Johana Schnella, Jakóba Helerta, Fryderyka Wolfa, Johana Dieka, Karola Höder, Józefa Thiera, Daniela Schmidta Członków Jednoty Ewangelicko Reformowanej niemieckiej, i przełożonych kassy ubogich teyże Jednoty, czyni się w tém: Ur. Stanisławowi Uszakowi Kulikowskiemu porucz. b. woysk pol. w roku 1821, do prowadzenia tylko niektórych prawnych intereszów, kassy ubogich tyjących się przez niektórych Członków Jednoty wydana została i przyznana plenipotencya, gdy wszakże wyżey wyrażeni członkowie i przełożeni z powodu różnych okoliczności, uznali potrzebę teyże plenipotencyi coñięcia, uznali przez niniejsze oświadczenie zawiadamia się publiczność, iż pomieniony Ur. Kulikowski przestając bytć Plenipotentem kassy i jednoty Ewangel. reformowanej niemieckiej, nie w imieniu tychże działać więcej nie jest mocen i praw. W protokule podpisano Ulrich Buoll Przełożony. Correctum Regent Kazimierz Danksza.

Ze Redakcyą w gazetach Kuryera Lit. takowe oświadczenie umieścić może, świadczę Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

3 Niżej podpisany mając zamiar wyprzedać dom swój dziedziczny murowany w Wilnie na Wielkiej ulicy pod N. 74, sytnowany, w tymże domu oczekiwać będzie na nabywców, z któremi o ceną pomierną umówić się chętnie i rzecz o to ukończyć żąda, naydaley do dnia 1 maja roku bieżącego, oczem podając do wiadomości powszechney, jako aktor na dowod podpisuje się. Dat w Wilnie r. 1823 kwietnia 14 dnia. Fryderych Froland.

3. Drażki Petersburskie, bardzo porządne, są do przedania za cenę umiarkowaną; widzieć je można w domu P. Kostry, między Wileń. i Tatarską ulicą położonym, gdzie są zlokowane.